

MARZENA TROJANOWSKA

Akademia Ignatianum w Krakowie  
Wydział Filozoficzny, Instytut Kulturoznawstwa  
e-mail: marzena.trojanowska@o2.pl

---

## Myśl Feliksa Konecznego a kryzys migracyjny

**Abstract.** *In the face of the growing migration crisis, attention is attracted by these theoretical proposals that comprehensively explain its origin, possible course and possible long-term effects. Among such important ideas there is a Feliks Koneczny's thought. He distinguished seven types of civilization, e.g. Latin and Arabic. He discusses their characteristics and came to the conclusion that any form of their coexistence cannot exist. He considered that the attempts to create synthesis can lead to a maximum of domination of one civilization over another, or to the creation of anticivilization, which will not be able to develop, and may not even survive. The paper aims to bring Feliks Koneczny's thought with references to the current situation in the world and encourage reflection if referring to such a theory is justified taking into account the critical remarks directed at its address and possible other explanations of the current crisis, offered not only by cultural theorists, but also by representatives of other sciences.*

**Keywords:** *Feliks Koneczny, civilization, Islam, migration crisis*

Wśród problemów, z którymi aktualnie boryka się Europa, być może najważniejszym jest kryzys migracyjny. Genezy tegoż należy doszukiwać się w będącej skutkiem Arabskiej Wiosny Ludów<sup>1</sup> wojnie domowej w Syrii.

<sup>1</sup> Mowa o obserwowanych od przełomu lat 2010 i 2011 gwałtownych wydarzeniach na Bliskim Wschodzie. W fazie początkowej dochodziło do aktów obywatelskiego nieposłuszeństwa, które miało na celu obalenie przywódców państw. Część reżimów wybrała pokojowe metody rozwiązania konfliktu, inne, np. w Syrii czy Libii, zdecydowały się na użycie siły, co przyczyniło się do zapoczątkowania wojny domowej. Dodatkową formą zagrożenia stanowi tzw. Państwo Islamskie, którego szeroko nagłośnione akty terroru i działania militarne doprowadziły do zajęcia znacznych obszarów Syrii i Iraku. Za: J. Zdanowski, *Znaczenie arabskiej wiosny*, „Krakowskie

Kryzys migracyjny obnażył jedną z największych słabości Unii Europejskiej, to znaczy brak wspólnej polityki migracyjnej. Za niemal wszystkimi decyzjami podejmowanymi w tym zakresie kryją się duże różnice zdań pomiędzy przywódcami poszczególnych państw wspólnoty. Nawet implementacja prawa obowiązującego na poziomie międzynarodowym, na przykład Konwencji Genewskiej, bywa kwestionowana przez państwa przeciwne polityce „otwartych drzwi”<sup>2</sup>.

Owe słabości oraz brak porozumienia doprowadziły do sytuacji bezprecedensowej, która skłania do stawiania pytań związanych z możliwymi rozwiązaniami. Jedno z nich zakłada udzielenie azylu uchodźcom na terenie Unii Europejskiej. Celem niniejszego tekstu jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, czy możliwe jest współistnienie przedstawicieli różnych cywilizacji na terenie jednego państwa w kontekście teorii cywilizacji autorstwa Feliksa Konecznego.

Osią niniejszych rozważań będzie, co zostało już wcześniej zasygnalizowane, trwający kryzys migracyjny – bezpośrednia konsekwencja Arabskiej Wiosny Ludów. „Wędrówka ludów” zamieszkujących tereny ogarnięte wojną domową rozpoczęła się już w roku 2011. Zorganizowanym akcjom ewakuacyjnym od początku towarzyszyły fale nielegalnych emigrantów<sup>3</sup>. Napływająca ludność pochodziła przede wszystkim z Algierii, Egiptu, Maroka, Tunezji, Erytrei i Somalii. W obliczu narastającego kryzysu konieczne stało się określenie nowych założeń europejskiej polityki migracyjnej. Takiej, która mogłaby zahamować napływ ludności oraz zagwarantować bezpieczeństwo UE. Znalezienie konsensusu okazało się trudne, żeby nie powiedzieć – niemożliwe. Być może największe kontrowersje wzbudziła propozycja Komisji Europejskiej z 2015 r. dotycząca tzw. systemu kwotowego<sup>4</sup>. Wśród przeciwników automatycznego przydzielania imigrantów znalazła się Polska. Za główny argument „państw niechętnych” posłużyła konieczność zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom UE. Różniący się od lokalnej ludności kulturowo i – być może przede wszystkim – religijnie imigranci zaczęli być postrzegani jako potencjalny generator konfliktów i napięć<sup>5</sup>. W sondażu przeprowadzonym przez IPSOS 56% badanych wyraziło przekonanie, że większość uchodźców motywuje do migracji chęć polepszenia standardu życia, 51% uwzględniło potrzebę ucieczki przed wojną i prześladowaniami, 31% – chęć islamizacji Europy i 23% – powią-

---

Studia Międzynarodowe” X(3)/2013, s. 13; K. Strachota, *Tezy*, „Bliski Wschód w cieniu Państwa Islamskiego” 52(7)/2015, s. 5.

<sup>2</sup> <http://uchodzczy.info/infos/obecny-kryzys-migracyjny/> [20.01.2017].

<sup>3</sup> Zob. <http://polskaniepodlegla.pl/kraj-swiat/item/2931-zaczyna-sie-nielegalni-imigranci-z-syrii-i-afganistanu-w-polsce-31-osob-zatrzymala-straz-graniczna>, dostęp: 6.09.2016 r., <http://esanok.pl/2016/pierwsza-w-tym-roku-zatrzymana-grupa-nielegalnych-imigrantow-zdjecia-mp.html> [6.09.2016].

<sup>4</sup> Zob. <http://www.polskieradio.pl/42/4393/Artykul/1443075,Imigrantow-i-potrzebujemy-i-obawiamy-sie-Przedewszystkim-brakuje-polityki-migracyjnej> [6.09.2016].

<sup>5</sup> A. Potyrała, *W poszukiwaniu solidarności. Unia Europejska wobec kryzysu migracyjnego 2015*, „Przegląd Politologiczny” XX(4)/2015, s. 43.

zania z organizacjami terrorystycznymi<sup>6</sup>. Jak widać, obraz uchodźcy funkcjonujący w polskim społeczeństwie jest wielowymiarowy i uwzględnia różnorodne motywacje do podjęcia migracji. Słusznie zresztą, gdyż u podłoża migracji leżą rozmaite przyczyny.

Masowe przemieszczanie się ludności było i jest wynikiem wielu czynników: wojen i ich następstw oraz prześladowań politycznych i religijnych, ale także niestabilności politycznej i niewydolności systemów gospodarczych (biedy i braku perspektyw życiowych), łamanie praw człowieka, niszczenia środowiska naturalnego i kataklizmów czy też powiększenia się przepaści pomiędzy regionami i krajami bogatymi i biednymi<sup>7</sup>.

Podobnie rzecz ma się w przypadku omawianego kryzysu migracyjnego. Do Europy przybywają uchodźcy, ale także migranci ekonomiczni szukający dobrobytu czy realizujący założenia ekspansji cywilizacyjnej terroryści. W literaturze zjawisko określane jest mianem mieszanej migracji (*mixed-migration*)<sup>8</sup>.

Wśród podejść teoretycznych traktujących o wzajemnych relacjach cywilizacji (czy też po prostu dużych społeczności) uwagę przykuwa propozycja Feliksa Konecznego. Wyjaśnienia, które proponuje, są wystarczająco kompleksowe i holistyczne, by na ich podstawie formułować spójną diagnozę problemów współczesnego świata. Jej słuszność można podważać<sup>9</sup>, ale na pewno nie należy jej ignorować. Oś rozważań Konecznego stanowi pojęcie cywilizacji. W ujęciu uczonego jest to „naturalne zrzeszenie największej miary [...], suma wszystkiego, co pewnemu odłamowi ludzkości jest wspólne, a zarazem suma tego wszystkiego, czem się taki odłam różni od innych”<sup>10</sup>; „metoda ustroju życia zbiorowego”<sup>11</sup>. Taki sposób definiowania czyni cywilizację „najpojemniejszą zakresem i najtrwalej zorganizowaną strukturą społeczną, która podporządkowuje sobie wszystkie inne, znaczniejsze całości społeczne – państwa – narody czy kultury”<sup>12</sup>. Niewątpliwą zaletą zaproponowanej przez Konecznego definicji jest jej elastyczność, o której Jan Skoczyński pisze, że jest to: „definicja otwarta, która – pozbawiona materialnych środków opisu – stwarza możliwość ujęcia cywilizacji jako organizacji, a nie jedynie fenomenu historyczno-geograficznego”<sup>13</sup>. W skład cywilizacji wchodzi

<sup>6</sup> Zob. <https://oko.press/meczczyzni-wierza-uchodzcom/> [24.04.2016].

<sup>7</sup> A. Gwiazda, *Migracje ludności w erze globalizacji*, „Międzynarodowy Przegląd Polityczny” 20/2007, s. 171.

<sup>8</sup> Zob. S.K. Mazur, *Kryzys na granicach Europy i jego wpływ na strukturę Unii Europejskiej w l. 2011-2015*, w: S.K. Mazur (red.), *Unia Europejska a migracje: szanse i wyzwania*, Punkt Informacji Europejskiej Europe Direct, Rzeszów 2015.

<sup>9</sup> Zob. P. Niewęglowski, *Porównawcza nauka o cywilizacjach Feliksa Konecznego Współczesny rys krytyczny i próba reinterpretacji*, „Kultura i Historia” 15(1)/2008, ss. 65-83.

<sup>10</sup> F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, Capital, Komorów 1996, s. 154.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 67.

<sup>12</sup> L. Gawor, *O wielości cywilizacji. Filozofia społeczna Feliksa Konecznego*, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2002, s. 141.

<sup>13</sup> J. Skoczyński, *Idee historiozoficzne Feliksa Konecznego*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1991, s. 75.

kultury konkretnych narodów przynależących do danej cywilizacji. Co za tym idzie, np. Polska mieści się w kręgu cywilizacji łacińskiej. Należy podkreślić, że w obrębie jednego państwa mogą współistnieć różne metody ustroju życia zbiorowego. Ich współegzystowanie zależy od zasad życia przyjętych i akceptowanych przez obywateli i rządzących<sup>14</sup>. Każda cywilizacja cechuje się swoistą kulturą, religią, językiem, a także tzw. *quincunx*, czyli pięcioma zasadniczymi kategoriami ludzkiego bytu. Są nimi: dobro, prawda, zdrowie, własność i piękno (harmonia pozostałych czynników). Niemniej istotne jest przyjmowane w danej społeczności prawodawstwo czy też trójprawo. Jest to zbiorcza nazwa obejmująca prawo rodzinne, majątkowe i spadkowe oraz stosunek do prawa prywatnego i państwowego uczestników danego porządku cywilizacyjnego. Istotny jest również stosunek do czasu i obecność lub brak poczucia narodowego. Opierając się na opisanych różnicach, polski badacz wyróżnił dwadzieścia cywilizacji, choć pisał też: „Któż zliczy, ile ich jest, a cóż dopiero ile ich było? Lada osada rodowa, jakiegoś prymitywnego żywiołu etnograficznego może mieć swoistą metodę ustroju życia zbiorowego, lecz byt tej osady może być nader krótkotrwały i żaden człowiek piśmienny nigdy się nie dowie, że owa cywilizacja istniała”<sup>15</sup>. Spośród nich do tej pory przetrwało siedem: bramińska, żydowska, chińska, turańska, bizantyjska, łacińska oraz arabska<sup>16</sup>. „By wiedzieć, z jaką cywilizacją mamy do czynienia, musimy znać jej *quincunxa* i trójprawo, musimy także wiedzieć, czy dana społeczność opiera swój system prawny na prawie prywatnym, czy publicznym, czy też funkcjonuje w niej dualizm prawa prywatnego i publicznego”<sup>17</sup>. Dla niniejszego wywodu kluczowe są cywilizacja łacińska i arabska.

Cywilizacje można różnicować pod kątem różnych aspektów istnienia i funkcjonowania. Jeśli za zmienną zostanie przyjęte pojmowanie człowieka, będzie można wyróżnić cywilizacje waloryzujące jego stronę duchową (personalizm) i te skupione na fizyczności (gromadnościowe). Z kolei typologia powstała w oparciu o istniejące prawo pozwoli dostrzec cywilizacje oparte na monizmie prawnym i takie, w których możliwy jest dualizm. Jeszcze inny podział uzyskamy, analizując sposób istnienia rodzin w danej społeczności. Są takie, które zapewniają rodzinie autonomię, oraz cywilizacje rodowe, które na nią nie pozwalają. Jak widać, cywilizacje można klasyfikować w oparciu o różne kryteria i na różne sposoby. Koneczny zauważa, że spośród wszystkich możliwych konfiguracji cech tylko jedna zapewnia jednostce podmiotowość i wolność. Jest to cywilizacja waloryzująca

<sup>14</sup> Zob. R. Polak, *Nauka Feliksa Konecznego o cywilizacjach a idea zjednoczonej Europy*, w: Ł. Świącicki, A. Wielomski (red.), *Od Christianitas do Unii Europejskiej. Historia idei zjednoczenia Europy*, ss. 117-140, [http://www.teologiapolityczna.pl/assets/Nowe\\_Okadki\\_2016/Christianitas.117-140.pdf](http://www.teologiapolityczna.pl/assets/Nowe_Okadki_2016/Christianitas.117-140.pdf) [24.04.2017].

<sup>15</sup> F. Koneczny, *Prawa dziejowe*, Wyd. Antyk Marcin Dybowski, Komorów 1997, s. 214.

<sup>16</sup> W. Brzuzy, *W obronie cywilizacji łacińskiej (zachodniej)*, „Studia Ełckie” 17(2)/2015, s. 2.

<sup>17</sup> P. Skrzydlewski, *Wolność człowieka w cywilizacji łacińskiej w ujęciu Feliksa Konecznego*, Wyd. KUL, Lublin 2013, s. 103.

duchowość, mająca charakter aposterioryczny i organiczny, niesakralny, dająca autonomię rodzinie i społeczeństwu.

W kontekście cywilizacji łacińskiej i arabskiej szczególnie warty przytoczenia zdaje się podział na cywilizacje gromadnościowe i personalistyczne oraz implikacje tegoż. Do pierwszej grupy należą niemal wszystkie cywilizacje wyróżnione przez Konecznego; jedynie łacińska spełnia wytyczne określające cywilizację personalistyczną. Cechuje ją zatem:

- waloryzowanie jednostek, a nie grupy, jak to ma miejsce w cywilizacjach gromadnościowych;

- struktura przypominająca organizm, w którym grupa świadomie zmierza do realizacji celów wynikających z dążeń ogółu. W przypadku cywilizacji gromadnościowych zastosowanie znajduje metafora mechanizmu, który potrzebuje wsparcia z zewnątrz i samodzielnie nie jest zdolny do przetrwania w sytuacjach kryzysowych;

- różnorodność jednostek czy też zróżnicowanie indywidualne. Cywilizacja gromadnościowa natomiast cechuje się jednostajnością znajdującą wyraz w unifikacji członków;

- aposterioryzm jako zasada epistemologiczna budowania wiedzy. Cywilizacje gromadnościowe preferują aprioryzm;

- innowacje tworzone w oparciu o dotychczasowy dorobek i z poszanowaniem historyzmu, czyli szczytu tradycji wykształconej i szczytu pożytku, który można uczynić z pojęcia czasu. W cywilizacjach gromadnych źródłem nowych rozwiązań są formuły doktrynalne;

- konformizm oparty na wolności, dzięki której członkowie swobodnie tworzą i selekcionują wartości. Cywilizacje gromadne osiągnęły konformizm za pomocą przemocy;

- inwencja i aktywność widoczna w funkcjonowaniu ludzi; należy ją przeciwstawić bierności cywilizacji gromadnych;

- rozwój obecny w życiu społecznym – przeciwieństwo stagnacji i застоju cechujących cywilizacje gromadne<sup>18</sup>.

Nie ulega więc wątpliwości, że szczególną sympatią darzy Koneczny cywilizację łacińską. To ją stawia na piedestale, równocześnie degradując wszystkie pozostałe. Wartości wynikające z nauczania Kościoła katolickiego oraz tradycji Cesarstwa Rzymskiego zostają zaprezentowane przez uczonego jako wzorcowe. Paweł Skrzydlewski ujmując rzecz następująco:

Cywilizacja łacińska otworzyła przed człowiekiem pole wolnej aktualizacji ludzkich potencjalności, czego dowodem jest wszechstronny, nieznanany nigdzie indziej rozwój ludzkiej kultury, obejmującej: dziedzinę poznania wraz z nauką i autonomiczną

<sup>18</sup> J. Goćkowski, *Konecznego model dziejów powszechnych*, w: J. Skoczyński (red.), *Feliks Koneczny dzisiaj*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2000, ss. 21-34.

w stosunku do religii filozofią, dziedzinę moralności inspirowaną normalnym ludzkim poznaniem świata, przebogata dziedzinę sztuki, dziedzinę religijności<sup>19</sup>.

Jak już zostało podkreślone, jedynie cywilizacja łacińska ma prawo pretendować do miana personalistycznej. Co za tym idzie, zapewnia optymalne warunki życia i rozwoju człowieka. Fundamentalną rolę w ukształtowaniu takiego „klimatu” Koneczny przypisuje Kościołowi katolickiemu, który wzbogacił cywilizację czterema aspektami: dożywnością monogamią, zniesieniem zemsty rodowej, zniesieniem niewolnictwa oraz „niezawisłością Kościoła od władzy państwowej, a to w imię niezawisłości czynnika duchowego od siły fizycznej”<sup>20</sup>. Wymienione reguły w powiązaniu z innymi walorami opisywanej cywilizacji sprawiają, że jej celem jest wszechstronny rozwój istoty ludzkiej. Ponadto wskazuje ona dobro jako cel mający niezmiennie przyświecać człowiekowi. Co również stanowi wkład Kościoła w formułę cywilizacji łacińskiej<sup>21</sup>.

Cywilizacja arabska diametralnie różni się od łacińskiej. Niemal każdy aspekt jej funkcjonowania można postawić w opozycji do tej drugiej. Kontrast jest szczególnie wyraźny w odniesieniu do opisanych wcześniej czterech zasad wniesionych do cywilizacji łacińskiej przez Kościół katolicki. Po pierwsze, rodzina w cywilizacji arabskiej oparta jest na poligamii. Taka struktura społeczeństwa nie wspiera rozwoju jednostki już od momentu narodzin, a kobietom odbiera część praw, np. możliwość edukacji. Niemniej znaczący jest fakt ograniczania przez Koran ekspresji intelektualnej. Uniemożliwia on „otwartą analizę, krytykę i interpretację prawd wiary”<sup>22</sup>. Po drugie, cechą tej cywilizacji jest dominacja prawa prywatnego oraz terror, które skutkują samowolą władzy. Natomiast w nawiązaniu do religii należy zauważyć, że przekonanie o niemożności poznania Boga oraz jego wszechwładzy poniekąd zdejmuje z człowieka odpowiedzialność oraz odbiera mu wolność. W kontekście opisanych pejoratywów zaskakujące wydaje się, iż Koneczny dopuszcza możliwość powstania na kanwie cywilizacji arabskiej wysoko rozwiniętych kultur. Takie kultury charakteryzuje tolerancja religijna, polityczna i gospodarczo-rolnicza<sup>23</sup>.

W odniesieniu do omówionych różnic można wysnuć kilka konkluzji istotnych w perspektywie omawianego w artykule kryzysu migracyjnego. W cywilizacjach gromadnych władza polityczna dominuje nad jednostką w przeciwieństwie do cywilizacji łacińskiej, gdzie dobro człowieka stawiane jest na pierwszym miejscu. Dodać należy, że cywilizacje gromadne funkcjonują na zasadach nomadyzmu, gdzie znaczenie ma dobro gromady jako całości. Ten cel realizowany jest przy użyciu

<sup>19</sup> P. Skrzydlewski, *Wolaść człowieka w cywilizacji łacińskiej w ujęciu Feliksa Konecznego*, Wyd. KUL, Lublin 2013, s. 142.

<sup>20</sup> F. Koneczny, *Kościół jako polityczny wychowawca narodów*, w: idem, *Kościół a cywilizacje*, Onion, Lublin 1996, s. 37.

<sup>21</sup> P. Skrzydlewski, *Wolaść człowieka...*

<sup>22</sup> F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, Capital, Komorów 1996, s. 257.

<sup>23</sup> P. Skrzydlewski, *Wolaść człowieka...*, ss. 140-141.

siły. Życie społeczne nierzadko zostaje podporządkowane regułom militarnym, przez co jedyną formą funkcjonowania staje się walka. Skutkiem takiej organizacji społeczeństwa jest zastój polityczny i ekonomiczny<sup>24</sup>. W tym miejscu trzeba zauważyć, że jedną z przyczyn Arabskiej Wiosny Ludów były właśnie problemy ekonomiczne, z którymi borykały się państwa Bliskiego Wschodu. Natomiast imigranci z tamtych rejonów nie zawsze motywowani byli do wyjazdu zagrożeniem życia; skłaniała ich do tego wizja dobrobytu oferowanego uchodźcom przez kraje UE.

Zróznicowanie sięgające podstawowych wartości jest niewątpliwie znaczącym utrudnieniem współistnienia cywilizacji. Co nie musi oznaczać, że jest ono niemożliwe. Taki wniosek mogą już jednak nasuwać reguły, zgodnie z którymi funkcjonują cywilizacje. Spośród wymienionych przez Konecznego praw<sup>25</sup> największe znaczenie dla perspektywy międzycywilizacyjnej zdają się mieć: prawo ekspansywności, niemożliwość cywilizacyjnych syntez, prawo opisujące powstawanie „mieszanek” cywilizacyjnych oraz ostatnie – mówiące o zwycięstwie cywilizacji słabiej zorganizowanych nad rozwiniętymi. Zgodnie z pierwszym: „cywilizacja póki jest żywotna, dąży do ekspansji, toteż gdziekolwiek zetkną się ze sobą dwie cywilizacje żywotne, walczyć ze sobą muszą. [...] Walka trwa, póki jedna z walczących cywilizacji nie zostanie unicestwiona”<sup>26</sup>. Starcia nie muszą odbywać się w formie fizycznej (choć to one wydają się być najbardziej transparentne<sup>27</sup>); równie dobrze mogą przyjmować formę ekspansji kulturowo-religijnej czy też ideologicznej. By dowieść istnienia prawa ekspansywności, Koneczny czerpie przykłady z historii, niejednokrotnie sięgając do dziejów Polski<sup>28</sup>. Już na podstawie tej jednej zasady można domniemywać, jakie relacje muszą zachodzić zdaniem Konecznego pomiędzy cywilizacjami stykającymi się ze sobą. Wzajemną wrogość sankcjonuje również kolejne prawo – głosi ono brak możliwości łączenia się cywilizacji. Różnice w funkcjonowaniu owych zbiorowości oraz ich nieprzystająca współmierność<sup>29</sup> nie pozwalają na powstanie jakichkolwiek syntez. Co za tym idzie, próby tworzenia państw łączących w swoich ramach przedstawicieli różnych cywilizacji z góry skazane są na porażkę. Prowadzą, jak twierdzi autor teorii, jedynie do powstawania trujących mieszanek. Taki stan rzeczy powstaje, gdy cywilizacje współlegzystują

<sup>24</sup> H. Kiereś, *Cywilizacyjne przyczyny emigracji. Aspekt filozoficzny*, „Człowiek w Kulturze” 23/2013, ss. 17-28.

<sup>25</sup> Zob. F. Koneczny, *Prawa dziejowe*, Wyd. Antyk Marcin Dybowski, Komorów 1997.

<sup>26</sup> F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, Capital, Komorów 1996, s. 312.

<sup>27</sup> Zob. <http://www.pch24.pl/ubogacenie-kulturowe-agresywni-uchodzcy-zdemolowali-dortmundzki-urzed,45100,i.html> [6.09.2016], <http://niezalezna.pl/75987-uchodzcy-coraz-bardziej-agresywni-niemcy-chca-zeby-do-nich-strzelac-wideo> [6.09.2016].

<sup>28</sup> Zob. L. Gawor, *Feliksa Konecznego nauka o wielości cywilizacji*, „Sofia” 15(1)/2015, s. 9.

<sup>29</sup> Feliks Koneczny ujmuje rzecz klarownie i jednoznacznie, odnosząc się w tym miejscu do prawa współmierności: „Fatalnie kończyły się wszelkie próby otrzymania syntez cywilizacyjnych. Narzuca się nieuchronny wniosek, że ich nie ma i być nie może. Indukcja dziejowa poucza, że synteza możliwa jest tylko pomiędzy kulturami tej samej cywilizacji, bo takie kultury są współmierne”. Za: F. Koneczny, *O ład w historii*, Ostoja, Warszawa 1991, s. 48.

na wspólnym obszarze w wyniku starcia, w którym nie doszło do zwycięstwa żadnej ze stron. Koneczny zakłada, że jest to symptom „wycieńczenia” owych cywilizacji i bynajmniej nie świadczy o możliwości zachodzenia fuzji. Co więcej, przynosi znaczne szkody, a w najgorszym razie unicestwienie cywilizacji. W tym miejscu nasuwa się pytanie, która z cywilizacji ma mniejsze szanse przetrwania, gdy już dojdzie do starcia. Odpowiedź zawiera szóste z praw opracowanych przez Konecznego. Zgodnie z nim, klęskę ponoszą cywilizacje wyższe. Dzieje się tak, gdyż wyższość i silniejsza integralność kulturowa wymagają wysiłku, by trwać. Stąd większe narażenie na upadek. Trzeba pamiętać, że opisana reguła jest przede wszystkim tendencją, a nie koniecznością. Wszystkie do tej pory opisane prawa oraz te, które nie zostały w tej pracy omówione (tj. prawo współmierności, prawo nierówności), skonstruować można za Konecznym następująco: nie można być cywilizowanym na dwa sposoby jednocześnie<sup>30</sup>. Mając na uwadze opisane prawa, trudno mieć jakiegokolwiek wątpliwości, odpowiadając na pytanie, czy należy przyjmować do Europy uchodźców z kręgu kultury islamskiej i podejmować działania służące ich asymilacji. Jak pisał Koneczny: „Trudno, żeby islam »asymilował się« do chrześcijaństwa. Te dwie religie pod jednym dachem stanowią curiosum. Żadna gorliwa katoliczka nie wyjdzie za mułima, chyba że w nadziei nawrócenia go”<sup>31</sup>. Jedyna słuszna postawa, przynajmniej zgodnie z założeniami polskiego historiozofa, to zamknięte granice, w imię ratowania cywilizacji łańciskiej. Nie jest to jednak jedyna możliwa konkluzja płynąca z przytoczonych praw. Kolejna, równie istotna, dotyczy wzajemności starć międzycywilizacyjnych. Cywilizacja arabska naciera na łańciszką i vice versa, czego przykłady można mnożyć. Dość wspomnieć o interwencjach zbrojnych w Afganistanie, Iraku, Iranie, KRL-D czy Libii i Syrii<sup>32</sup>.

Co ciekawe, Koneczny do zagadnienia roli religii, tak ważnej przecież w cywilizacji łańciskiej, podchodził nad wyraz ostrożnie. Pojawiają się głosy, iż z takiej postawy wynikły pewne nieścisłości w teorii badacza<sup>33</sup>. Tak czy inaczej religia odgrywa nieocenioną rolę w kontaktach islamu z Europą, często stając się kością niezgody. O ile konfliktogenne i zagrażające właściwości przypisać można islamowi, o tyle w katolicyzmie widział Koneczny jedyną drogę ratunku dla cywilizacji łańciskiej. Pisał:

Kto ocali u nas cywilizację łańciszką? Jedną tylko znam siłę, do tego zdatną i powołaną: Kościół. Tu, w Europie w ogóle, jest to jego cywilizacja, jego córa, bronić mu przeto

<sup>30</sup> L. Gawor, *Feliksa Konecznego nauka...*, s. 13.

<sup>31</sup> F. Koneczny, *Prawa dziejowe*, Wyd. Antyk Marcin Dybowski, Komorów 1997, s. 223.

<sup>32</sup> Zob. Ł. Smalec, *Dwie wojny z Irakiem. Źródła, przyczyny, preteksty, przygotowanie, skutki*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012; Ł. Smalec (red.), *Stracona dekada? Polityka bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych wobec „globalnych obszarów niestabilności” (Iraku, Iranu, KRL-D oraz Afganistanu) w latach 2001-2011*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012; P. Turczyński, *Libijska wojna domowa i międzynarodowa interwencja 2011 roku – postawy społeczeństw Libii i Zachodu*, „Zeszyty Naukowe WSOWL” 1(163)2012, ss. 152-168.

<sup>33</sup> T. Wituch, *Religia jako rdzeń cywilizacji*, w: J. Skoczyński (red.), *Feliks Koneczny dzisiaj*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2000, s. 80.



wypadnie swej własności, swego żywiołu. Ale powodzenie zależy od tego, czy miłośnicy tej cywilizacji rozumieją, że nie obronią jej, jeśli nie staną zarazem w szeregach Kościoła. W tej walce trzeba być koniecznie katolikiem, inaczej walka będzie próżną. Można by nawet wyrazić się, że wystarczy walczyć o katolickość Polski, a gdy obronimy Kościół cywilizacja łacińska będzie nam przydana, ocalona<sup>34</sup>.

Jak widać, uczone otwarcie waloryzował katolicyzm i podkreślał jego rolę. Nie posunął się jednak do nazwania religii rdzeniem cywilizacji<sup>35</sup>. Jak konkluduje Tomasz Wituch, „pomijanie religijnej hipotezy w odniesieniu do cywilizacji wydaje się wątpliwe i nie całkiem autentyczne”<sup>36</sup>. Mimo opinii sugerujących niewystarczające podkreślanie przez Konecznego roli religii, jest ona przecież wyraźnie waloryzowana przez badacza.

Postulaty Konecznego, chociaż zdają się idealnie komponować z obserwowanymi obecnie zjawiskami, są często krytykowane. Analizując je w odniesieniu do sytuacji politycznej oraz też innych teoretyków, można wysunąć wiele zarzutów. Pierwszy, być może najważniejszy, tyczy się praw rządzących funkcjonowaniem cywilizacji. Zamyka się w pytaniu: czy różnice muszą skutkować konfliktem? Zdaniem części środowiska naukowego – nie. Wśród podnoszonych argumentów akcentowany jest brak zrozumienia wartości leżących u podstaw innych cywilizacji. Bez tego niemożliwe jest podjęcie konstruktywnego dialogu prowadzącego do porozumienia cywilizacji. W tym kontekście przytaczane jest pojęcie horyzontu hermeneutycznego. Żeby zrozumieć Innego, należy zrekonstruować jego perspektywę hermeneutyczną, a więc system intuicyjnie przyjmowanych przekonań, wyzbywając się uprzedzeń i stereotypów. Z postulatami prób wzajemnego zrozumienia korespondują zarzuty kierowane pod adresem Zachodu dotyczące się tzw. imperializmu kulturowego. U jego podłoża leży założenie, że wartościowy i celowy jest jedynie rozwój wzorowany na postępie dokonującym się w państwach Zachodu<sup>37</sup>. Taki wniosek sankcjonowany jest przez sposób postrzegania Wschodu przez drugą połowę globu, który Said ochrzcił mianem orientalizmu. Wytworzona za jego pomocą dychotomia stanowi „zachodni sposób dominowania, restrukturyzowania i posiadania władzy nad Orientem”<sup>38</sup>. W tym miejscu przywołać należy Konecznego i jego sposób postrzegania cywilizacji arabskiej. Zdaje się być ona w dużej mierze spójna z powszechnie panującymi przekonaniem na jej temat.

<sup>34</sup> F. Koneczny, *Napór Orientu na Zachód*, w: *Kultura i cywilizacja*, Towarzystwo Wiedzy Chrześcijańskiej, Lublin 1937, ss. 195-196.

<sup>35</sup> Zob. T. Wituch, *Religia jako rdzeń cywilizacji*, w: J. Skoczyński (red.), *Feliks Koneczny dzisiaj*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2000, s. 82; M. Kuriański, *Feliks Koneczny (1862-1949) o stosunku religii do cywilizacji*, „*Persectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne*” 16(1)/2010, ss. 96-117.

<sup>36</sup> T. Wituch, *Religia jako rdzeń cywilizacji*, w: J. Skoczyński (red.), *Feliks Koneczny dzisiaj*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2000, s. 80.

<sup>37</sup> A.P. Wierzbicki, *Zderzenie cywilizacji czy ignorancja podstawowych wartości innego*, „*Biuletyn Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego*” 6/2010, ss. 13-17.

<sup>38</sup> E.W. Said, *Orientalizm*, Zysk i S-KA, Poznań 2005.

Konotacje islamu z fundamentalizmem, zagrożeniem, brakiem kultury itd. znajdują uzasadnienie w cechach tejże społeczności wymienionych przez krakowskiego historiozofa. Pomijana jest w zupełności kwestia postrzegania Zachodu przez Wschód, opisywana jako okcydentalizm, a przecież jest ona niezwykle istotna, gdy mowa o przyczynach konfliktów<sup>39</sup>. Ponadto wskazuje ona na pewną ułomność waloryzowanej przez Konecznego cywilizacji łacińskiej. Abstrahując od samego okcydentalizmu, dość wspomnieć, że korzenie tejże cywilizacji sięgają kultury antycznej, która przecież dyskryminowała ludzi pod kątem płci czy pochodzenia, propagowała niewolnictwo i odbierała prawa określonym grupom społecznym<sup>40</sup>. Esencję krytyki krakowskiego historiozofa trafnie wyraził Leszek Gawor, stwierdzając: „refleksja Konecznego nad cywilizacjami nie jest teorią obiektywną, mającą powszechne (w odniesieniu do świata społecznego) zastosowanie i bezstronne (bez ukrytych założeń wartościujących) do niego podejście”<sup>41</sup>.

Choć wydawałoby się rozsądne postulowanie budowania porozumienia, trzeba mieć na uwadze argumenty wysuwane przez drugą stronę, głównie zaś historyków. Wyjść należy od stwierdzenia, że islam stanowi cywilizację szczególną i, zdaje się, najbardziej problematyczną. Pobieźne obserwacje aktualnej sytuacji mogą prowadzić do mniej lub bardziej trafnego wniosku, iż na granicach innych cywilizacji panuje względny spokój. Mniejszości reprezentujące inne cywilizacje (np. chińską czy bizantyjską) nie budzą większych obaw. W stosunku do nich nie odnotowuje się przypadków fobii, jak to ma miejsce w odniesieniu do islamu (islamofobia<sup>42</sup>). Tymczasem cywilizacja islamska budzi niepokój i zdaje się cechować pewną zaczepnością (którą Koneczny przypisywał w gruncie rzeczy każdej cywilizacji), ekspansywnością i bezwzględnością. Obawy budzą doniesienia o aktach agresji i terroru dokonywanych przez przedstawicieli radykalnego islamu<sup>43</sup>, niepokojące statystyki świadczące o demograficznej zapaści Europy<sup>44</sup> oraz brak woli asymilacji

<sup>39</sup> O. Koehler, *Zachodnie spojrzenie na islam. Orientalizm i okcydentalizm*, <https://clas-students.files.wordpress.com/2009/08/obirek-olga-koehler-zachodnie-spojrzzenie-na-islam.pdf> [10.01.2017].

<sup>40</sup> Ibidem.

<sup>41</sup> L. Gawor, *O wielości cywilizacji...*, s. 138.

<sup>42</sup> Zob. I. Jakimowicz-Ostrowska, *Imigracja ludności muzułmańskiej i jej pozycja w krajach Europy Zachodniej po 2001 roku – perspektywa politologiczna*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 52/2011, ss. 191-213.

<sup>43</sup> Ataki terrorystyczne, za które odpowiedzialne są organizacje wyrosłe na radykalnym islamie (jak tzw. Państwo Islamskie), mocno ukierunkowują postrzeganie wszystkich wyznawców tej religii. Dzieje się tak za sprawą efektu jednorodności grupy obcej, który znany jest również jako błąd jednorodności grupy obcej. Przedstawiciele grupy obcej są postrzegani jako bardziej jednorodni niż to ma miejsce w rzeczywistości i równocześnie bardziej homogeniczni niż przedstawiciele grupy własnej. Za: E. Aronson, T.D. Wilson, R.M. Akert, *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Zysk i S-ka, Poznań 1997, s. 551.

<sup>44</sup> M. Ryba, *Europa współczesna wobec emigracji główne problemy*, „Człowiek w Kulturze” 23(1)/2013, s. 41.

ze strony imigrantów<sup>45</sup>. Stąd już blisko do wniosku, że cywilizacja łaćńska z łaćnością może zostać wyparta przez cywilizację islamu, jeśli tylko przedstawiciele tej drugiej zdomowią się w Europie, uznając ją za dar *asz-szahada* („terytorium dawania świadectwa”)<sup>46</sup>. Entuzjaści tego typu twierdzeń uzasadniają je, odwołując się do historii<sup>47</sup>. Czy jednak można, mając na uwadze mocne zróżnicowanie relacji zachodzących między przedstawicielami różnych cywilizacji, postulować uniwersalizm teorii Konecznego? Wydaje się, że nie. Równie dyskusyjna staje się także w tym kontekście jednoznaczność niemożności pokojowego współistnienia cywilizacji, przynajmniej przy wykluczeniu cywilizacji islamskiej, która swoją „zaczeplność” czerpie z doktryny religijnej. Takie postrzeganie tematu przenosi dywagacje na inny poziom i przynależy raczej do kompetencji religioznawcy niż kulturoznawcy.

Zaprezentowany wywód, choć nie wyczerpuje zagadnienia, dowodzi jasno, iż tezy przedstawione przez Feliksa Konecznego pozwalają w interesujący sposób odczytywać zachodzące współcześnie procesy społeczne i cywilizacyjne. W ich świetle bieżące wydarzenia, z kryzysem migracyjnym na czele, stają się areną walk gigantów – cywilizacji. Pluralizm cywilizacyjny w ujęciu Konecznego oraz jego konsekwencje bez większego wysiłku można dopasować do zjawiska „ekspansji” świata islamu, której jesteśmy świadkami. Łatwość analogii i jej, zdawałoby się, niepodważalna słuszność trafiają do przekonań wielu przedstawicieli nauk humanistycznych. Wydawać by się mogło jednakże, że o ile agresja islamu na przestrzeni wieków jest przez owych badaczy doskonale pamiętana, o tyle wojny toczone przez Zachód na terenach państw arabskich są chętnie zapominane. Konkludując: choć Konecznemu zarzucać można wiele<sup>48</sup>, na pewno nie wolno go pomijać w refleksjach na temat kryzysu migracyjnego. Natomiast odpowiedź na postawione we wstępie pytanie o możliwość współistnienia przedstawicieli różnych cywilizacji nie padnie. Niemożliwe jest dokładne zbadanie problemu na przestrzeni artykułu z natury ograniczonego objętościowo. Można odnieść wrażenie, że przedstawiciele większości cywilizacji są w stanie żyć w zgodzie blisko siebie. Również arabskiej, co poświadczą wszyscy, którzy wśród muzułmanów mają znajomych, a nawet przyjaciół. A jednak to ta właśnie cywilizacja sprawia problemy. Czy wynikają one jedynie z zapędów radykalistów i terrorystów, czy raczej ze specyfiki cywilizacji? Odpowiedź na tak postawione pytanie wymagałaby zdecydowanie dalej idących i szerzej zakrojonych analiz.

<sup>45</sup> A. Mrozek-Dumanowska, J. Zdanowski, *Islam a globalizacja*, Askon, Warszawa 2005, ss. 99, 112.

<sup>46</sup> Ibidem, ss. 125-126.

<sup>47</sup> Zob. K. Brataniec, *Zachód i islam. Dylematy relacji*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2009, s. 33.

<sup>48</sup> Zob. A. Maślach, *Katolicki uczyony – osoba i dokonania Felksa Konecznego*, „Persectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne 27(2)/2015, ss. 84-105.

## Literatura

- Aronson E., Wilson T.D., Akert R.M., *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Zysk i S-ka, Poznań 1997.
- Brataniec K., *Zachód i islam. Dylematy relacji*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2009.
- Brzuzy W., *W obronie cywilizacji łacińskiej (zachodniej)*, „Studia Łęckie” 17(2)/2015.
- Gawor L., *Feliksa Konecznego nauka o wielości cywilizacji*, „Sofia” 15(1)/2015.
- Gawor L., *O wielości cywilizacji. Filozofia społeczna Feliksa Konecznego*, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2002.
- Goćkowski J., *Konecznego model dziejów powszechnych*, w: J. Skoczyński (red.), *Feliks Koneczny dzisiaj*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2000.
- Gwiazda A., *Migracje ludności w erze globalizacji*, „Międzynarodowy Przegląd Polityczny” 20/2007.
- Jakimowicz-Ostrowska I., *Imigracja ludności muzułmańskiej i jej pozycja w krajach Europy Zachodniej po 2001 roku – perspektywa politologiczna*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 52/2011.
- Kiereś H., *Cywilizacyjne przyczyny emigracji. Aspekt filozoficzny*, „Człowiek w Kulturze” 23/2013.
- Koneczny F., *Kościół jako polityczny wychowawca narodów*, w: idem, *Kościół a cywilizacje*, Onion, Lublin 1996.
- Koneczny F., *Napór Orientu na Zachód*, w: *Kultura i cywilizacja*, Towarzystwo Wiedzy Chrześcijańskiej, Lublin 1937.
- Koneczny F., *O ład w historii*, Ostoja, Warszawa 1991.
- Koneczny F., *O wielości cywilizacji*, Capital, Komorów 1996.
- Koneczny F., *Prawa dziejowe*, Wyd. Antyk Marcin Dybowski, Komorów 1997.
- Kuriański M., *Feliks Koneczny (1862-1949) o stosunku religii do cywilizacji*, „Persectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 16(1)/2010.
- Maślach A., *Katolicki uczonec – osoba i dokonania Felksa Konecznego*, „Persectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 27(2)/2015.
- Mazur S.K., *Kryzys na granicach Europy i jego wpływ na strukturę Unii Europejskiej w l. 2011-2015*, w: S.K. Mazur (red.), *Unia Europejska a migracje: szanse i wyzwania*, Punkt Informacji Europejskiej Europe Direct, Rzeszów 2015.
- Mrozek-Dumanowska A., Zdanowski J., *Islam a globalizacja*, Askon, Warszawa 2005.
- Niewęglowski P., *Porównawcza nauka o cywilizacjach Feliksa Konecznego. Współczesny rys krytyczny i próba reinterpretacji*, „Kultura i Historia” 15(1)/2008.
- Polak R., *Nauka Feliksa Konecznego o cywilizacjach a idea zjednoczonej Europy*, w: Ł. Świącicki, A. Wielomski (red.), *Od Christianitas do Unii Europejskiej. Historia idei zjednoczenia Europy*, Towarzystwo Naukowe Myśli Politycznej i Prawnej, Warszawa 2015.
- Potyrała A., *W poszukiwaniu solidarności. Unia Europejska wobec kryzysu migracyjnego 2015*, „Przegląd Politologiczny” XX(4)/2015.
- Ryba M., *Europa współczesna wobec emigracji główne problemy*, „Człowiek w Kulturze” 23(1)/2013.
- Said E.W., *Orientalizm*, Zysk i S-KA, Poznań 2005.

- Skoczynski J., *Idee historiozoficzne Feliksa Konecznego*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1991.
- Skrzydlewski P., *Wolność człowieka w cywilizacji łacińskiej w ujęciu Feliksa Konecznego*, Wyd. KUL, Lublin 2013.
- Smalec Ł. (red.), *Stracona dekada? Polityka bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych wobec „globalnych obszarów niestabilności” (Iraku, Iranu, KRL-D oraz Afganistanu) w latach 2001-2011*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.
- Smalec Ł., *Dwie wojny z Irakiem. Źródła, przyczyny, preteksty, przygotowanie, skutki*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.
- Strachota K., *Tezy*, w: idem, *Bliski Wschód w cieniu Państwa Islamskiego*, „Punkt Widzenia” 52(7)/2015.
- Turczyński P., *Libijska wojna domowa i międzynarodowa interwencja 2011 roku – postawy społeczeństw Libii i Zachodu*, „Zeszyty Naukowe WSOWL” 1(163)/2012.
- Wierzbicki A.P., *Zderzenie cywilizacji czy ignorancja podstawowych wartości innego*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego” 6/2010.
- Wituch T., *Religia jako rdzeń cywilizacji*, w: J. Skoczynski (red.), *Feliks Koneczny dzisiaj*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2000.
- Zdanowski J., *Znaczenie arabskiej wiosny*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” X(3)/2013.

### Źródła internetowe

- <http://esanak.pl/2016/pierwsza-w-tym-roku-zatrzymana-grupa-nielegalnych-imigrantow-zdjecia-mp.html> [6.09.2016].
- <http://niezalezna.pl/75987-uchodzcy-corazbardziej-agresywni-niemcy-chca-zeby-do-nich-strzelac-wideo> [6.09.2016].
- <http://polskaniepodlegla.pl/kraj-swiat/item/2931-zaczyna-sie-nielegalni-imigranciz-syrii-i-afganistanu-w-polsce-31-osob-zatrzymala-straz-graniczna/> [6.09.2016].
- <http://uchodzcy.info/infos/obecny-kryzys-migracyjny/> [20.01.2017].
- <http://www.pch24.pl/ubogacenie-kulturowe-agresywni-uchodzcy-zdemolowalidortmundzki-urząd,45100,i.html> [6.09.2016].
- <http://www.polskieradio.pl/42/4393/Artykul/1443075,Imigrantow-i-potrzebujemy-i-obawiamy-sie-Przede-wszystkim-brakuje-polityki-migracyjnej> [6.09.2016].
- [http://www.teologiapolityczna.pl/assets/Nowe\\_Okadki\\_2016/Christianitas.117-140.pdf](http://www.teologiapolityczna.pl/assets/Nowe_Okadki_2016/Christianitas.117-140.pdf) [24.04.2017].
- <https://oko.press/mezczyzni-wierza-uchodzcom/> [24.04.2016].
- Koehler O., *Zachodnie spojrzenie na islam. Orientalizm i okcydentalizm*, <https://classtudents.files.wordpress.com/2009/08/obirek-olga-koehler-zachodnie-spojrzenie-na-islam.pdf> [10.01.2017].

